Oświadczenie złożone
przez senatora Piotra Masłowskiego
na 42. posiedzeniu Senatu
w dniu 25 września 2025 r.

Oświadczenie skierowane do ministra aktywów państwowych Wojciecha Balczuna oraz do ministra energii Miłosza Motyki

Moje oświadczenie dotyczy elektrowni węglowych. Otóż w wielu miejscach Polski po ostatnich rozstrzygnięciach dotyczących rynku mocy ludziom spadł kamień z serca. Pomimo tego, że zgodnie z zapowiedziami poprzedniego rządu część tych elektrowni miała znikać już teraz, ze względu na wyzwania, jakie niesie transformacja energetyki, mają one szansę na dłuższe działanie.

W moim okręgu wyborczym są 2 takie elektrownie. Pierwsza jest w Łaziskach Górnych. Najświeższe doniesienia mówią o tym, że być może powstanie tam nawet mała elektrownia atomowa. To jest ciekawe rozwiązanie. Może uda się wykorzystać wody pokopalniane do chłodzenia tego systemu, a to pewnie będzie największe wyzwanie. Zresztą Łaziska mają już także rozwiązany problem dostarczania ciepła do miasta w sytuacji zamknięcia elektrowni węglowej.

Trochę inaczej sytuacja wygląda w Rybniku. Otóż obecnie rozwiązania dotyczące zabezpieczenia osiedla sąsiadującego z elektrownią „Rybnik" są na etapie prac koncepcyjnych. Bloki te, m.in. z mojej inicjatywy, mogą być ostatecznie wykorzystane do termicznej przeróbki odpadów, ale to zajmie sporo czasu.

I z tym związane jest moje oświadczenie. Niepokoi mnie to, że według danych, które mam od pracowników, na bieżące utrzymanie elektrowni „Rybnik" w przyszłym roku PGNiG zapewnia tylko 4 miliony zł. To zdecydowanie za mało, żeby ta elektrownia mogła działać przez cały rok. Taka kwota była zaplanowana w związku z tym, że ta elektrownia zgodnie z pierwotnym planem byłaby w przyszłym roku zamykana. Plan finansowy się nie zmienił.

Apeluję więc do panów ministrów o to, żeby zadbać o to, żeby ta elektrownia przez cały przyszły rok i do czasu rozwiązania problemów, o których mówiłem, związanych z ciepłym, a także z pracownikami, mogła w dalszym ciągu pracować.

Piotr Masłowski